

Zabili Mi Żółwia, Mam plan

1.

Jest godzina ostatnia w nocy
już za chwile skończy się dzień
szybkie tętno ani myśli spocząć
w uszach szumi to normalna rzecz
zbieram myśli rozrzucone w mroku
Czas nic nie zmienił Tak samo jak ja,
ostatnie podejście a potem spokój
ciągle coś w przepaść mnie pcha
ref.

jedna chwila nieuwagi
jeden drobny niewłaściwy gest
cały świat runie wokół
stawiam wszystko chce skończyć ta grę

2.

coraz mocniej narasta pytanie
czy kolejny nadejdzie wschód
przeciwnicy rozpracowani
chciałbym przestać gdybym tylko mógł
nie pamiętam czy kiedykolwiek
popeliłem błąd, czy dłońmi targał strach
a zwycięstwo które przyszło łatwo
miało jakikolwiek smak

ref.

jedna chwila nieuwagi
jeden drobny niewłaściwy gest
cały świat runie wokół
stawiam wszystko chce skończyć ta grę
most.

panowanie straciłem już dawno
nie nad sobą tylko nad tym
co sprawia że krew szybciej krąży
że myślę o tym dzień w dzień
czuje że ta chwila się zbliża
dobra passa za długo już trwa
stawiam wszystko nie boję się że stracę
muszę wygrać, bo taki mam plan